

15 września przedstawiciele Powiatu Żywieckiego i Interhealth Canada Ltd. podpisali umowę na wybudowanie, uruchomienie i zarządzanie szpitalem powiatowym w Żywcu. Wartość inwestycji wynosi 270 mln zł. Umowa została zawarta na 30 lat. Po jej zakończeniu obiekty przejdą na własność powiatu. Dla inwestycji wybrano model DBOD: projektuj, buduj, zarządzaj i dostarczaj. Większość ryzyka związanego z realizacją przedsięwzięcia wzięli na siebie Kanadyjczycy. Realizacja inwestycji ma trwać 30 miesięcy i zakończyć się w lutym 2015 r., po czym rozpocznie się świadczenie usług w nowej placówce. Od podpisania umowy inwestor prywatny ma 11 miesięcy na znalezienie finansowania.

Jaki szpital?

Placówka będzie dysponowała 340 łózkami. Dodatkowo inwestor wybuduje komercyjny ośrodek geriatryczny. Obiekt ma być nowoczesny i funkcjonalny. Wyposażony w nowy, specjalistyczny sprzęt medyczny (m.in. rezonans magnetyczny). Placówka ma zapewnić szeroki dostęp do wysokiej jakości usług medycznych, bez konieczności wyjeżdżania z powiatu. A połączenie praktyk lokalnych i międzynarodowych ma zapewnić wyższą jakość świadczonych usług medycznych. Na 16 miesięcy przed ukończeniem budowy nowego szpitala InterHealth Canada zacznie wspólnie zarządzać obecną placówką. W części obecnego kompleksu, którego najstarsze budynki powstawały na początku XIX w., po remoncie świadczone będą nadal usługi medyczne dla osób starszych i wymagających długoterminowej opieki. Powiat i firma wspólnie zbadają możliwości rozwoju usług związanych z promocją zdrowia i zdrowego stylu życia świadczonych w pozostałych budynkach.

Trudne ppp w ochronie zdrowia

Umowa partnerska uważana jest za jedną z najtrudniejszych. Jest w Polsce rzadko spotykana. Samorządy nie mają doświadczeń w prowadzeniu tego typu przedsięwzięć, na rynku nie ma też wielu dobrych praktyk. A w sektorze ochrony zdrowia, szpital w Żywcu będzie pierwszym w Polsce, budowanym w tym trybie. Firma InterHealth Canada posiada doświadczenie w partnerstwie publiczno-prywatnym (m.in. w Wielkiej Brytanii i na Karaibach). - Wywodzimy się z kanadyjskiego sektora publicznego, a naszymi partnerami są najważniejsze publiczne instytucje i ośrodki zdrowia w Kanadzie: szpitale kliniczne, specjalistyczne i ośrodki zdrowia oraz prywatne centra medyczne. Wiemy nie tylko, jak budować, ale także jak leczyć - mówi "Pulsowi Biznesu" George Commander, prezes InterHealth Canada Limited. Firma opracowała strukturę inwestycji w Żywcu, która spełnia potrzeby powiatu oraz ramy finansowania przez sektor prywatny. Przeprowadziła szczegółową analizę sektora usług medycznych w Żywcu i regionie. Ostatecznie dla projektu wybrano model DBOD "projektuj, buduj, zarządzaj i dostarczaj". To podmiot prywatny podejmuje ryzyko: czasowe (związane z opóźnieniami w realizacji w stosunku do założonego harmonogramu), finansowe (zwiększonymi kosztami) i jakościowe (wykonanie inwestycji) oraz popytowe.

Największe ryzyko

Firma bierze też na siebie także ryzyko kontraktowaniem usług z NFZ. Jak sprawdził "Puls Biznesu" łączna wartość dziewięciu kontraktów z NFZ dla "starego szpitala" w Żywcu sięga obecnie około 45 mln zł rocznie. Kontrakt zapewniałby środki na systematyczną spłatę rat kredytu, tymczasem ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zakłada, że Fundusz może zawrzeć kontrakt z placówką medyczną maksymalnie na 3 lata i to pod warunkiem, że ta wygra konkurs.

Pierwsza w Polsce umowa ppp na szpital podpisana

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 18, wrzesień 2011 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1812

NFZ nie może więc automatycznie udzielić inwestorowi gwarancji, że będzie z daną placówką współpracował przez wiele kolejnych lat. To oznacza, że szpital w Żywcu będzie musiał stawać do konkursu co trzy lata bez gwarancji, że go wygra i podpisze umowę na świadczenie usług. Banki żądają więc pewniejszego zabezpieczenia. – Mogłoby nim być np. kontynuowanie kontraktowania przez najbliższe 25 lat. Takie rozwiązanie funkcjonuje w Wielkiej Brytanii. NHS, czyli brytyjski odpowiednik polskiego NFZ, zawiera takie umowy na 25–30 lat. To tamtejszy standard. Dzięki takiemu podejściu partnerstwo publiczno-prywatne w sektorze ochrony zdrowia jest na Wyspach bardzo rozwinięte – komentuje we "Wspólnocie" wicestarosta żywiecki. A w Pulsie Biznesu, Dariusz Kacprzyk dyrektor departamentu współpracy z korporacjami BRE Banku i specjalista od inwestycji w sektorze publicznym mówi, że "Medyczny projekt PPP w Żywcu już na wejściu ma spory mankament. Chodzi o kwestie długoterminowego finansowania inwestycji. Przy każdym tego typu projekcie kwestia krótkoterminowego źródła spłaty zobowiązań, bez dodatkowego wsparcia, w praktyce wyklucza możliwość udzielenia przez bank kredytu tego typu przedsięwzięciom. Mimo wszystko uważam, że projekt w Żywcu nie jest pozbawiony szans na zamknięcie finansowania, ale to nie jest proste."

Źródło: www.starostwo.zywiec.pl, www.pb.pl, www.wspolnota.org.pl